



## *Ks. Jerzy Popiełuszko na ołtarze*

**Ks. Jerzy Popiełuszko zostanie beatyfikowany 6 czerwca 2010 roku, jako męczennik za wiarę. To wielki dar Bożej Opatrzności, której będziemy za to dziękować - tym bardziej, że wyniesienie ks. Jerzego na ołtarze odbędzie się w Święto Dziękczynienia.**

Prośby o beatyfikację ks. Popiełuszki zaczęły napływać zaraz po jego zamordowaniu, czyli po 19 października 1984 roku. Ludzie pisali w tej sprawie listy z całego świata, dziękowali w nich za doznane cuda i łaski za wstawiennictwem ks. Jerzego. Od momentu śmierci powszechne było też przekonanie, że jest on męczennikiem.

Męczennicy, jako świadkowie tego, że miłość jest mocniejsza niż śmierć i nienawiść, są szczególnym darem dla Kościoła i świata. Jak pisał Jan Paweł II w encyklice *Veritatis Splendor*, są oni stróżami „granicy między dobrem i złem” (93).

Szczególny charyzmat ks. Jerzego objawiał się w jego umiejętności tworzenia szczególnych relacji z ludźmi. Pomagał potrzebującym, szybko się z nimi zaprzyjaźniał, zyskując ich miłość i zaufanie. Swą dobrocią oraz prostą i serdeczną wiarą przyciągał ich do Boga. Potwierdzał codziennym życiem, że drogą do Boga jest drugi człowiek.

Jego świętość na dobre objawiła się w ostatnich czterech latach życia, gdy był rezydentem w parafii św. Stanisława Kostki na Żoliborzu (1980-1984). Gdy w Hucie Warszawa 31 sierpnia 1980 roku robotnicy ogłosili strajk okupacyjny, ks. Popiełuszko został delegowany, by odprawić im niedzielą Mszę świętą. On zaś na tym nie poprzestał, pozostał z nimi i nawiązał głęboką więź. A potem wielu doprowadził do wiary, chrzczył, spowiadał, błogosławił małżeństwa. Pokazał, jak być człowiekiem dialogu i jak tworzyć dobre relacje duchownych ze świeckimi z różnych środowisk, np. z pracownikami służby zdrowia, twórcami, ludźmi nauki. Gromadził wokół siebie ludzi różnych pokoleń, bliskich Kościołowi i poszukujących. Wspierał ich modlitwą i posługą kapłańską, ale także osobistą odwagą i działaniami charytatywnymi w stanie wojennym. Wyrazem jego odpowiedzialności za drugiego człowieka była obecność na procesach osób represjonowanych. Głosząc kazania, przekazywał uniwersalny program dobra i miłości. Dążył do wyzwolenia ludzi z nienawiści. Potrafił wyjść z oplatkiem do żołnierzy i ciepłą kawą do stojących na mrozie funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa, którzy go obserwowali i prześladowali. Walczył ze złem, a nie z czyniącym je człowiekiem. Na Mszach za Ojczyznę prosił o zachowanie spokoju, uczył jak być dla drugiego bratem, jak wyzbyć się niechęci do prześladowców i przemienić życie.

Męczeństwo uwieńczyło bezmiar prześladowań, jakie przyszło mu znosić. Był wzywany na przesłuchania przez Służbę Bezpieczeństwa i do prokuratury, zatrzymywany przez milicję i osadzany na komisariacie oraz w areszcie. Publikowano przeciwko niemu oszczercze artykuły, przeprowadzano rewizje w jego mieszkaniu, próbowano wytoczyć przeciwko niemu sprawę karną, dokonano kilku nieudanych zamachów na jego życie.

Tylko wiara i heroiczne męstwo dały mu siłę i spowodowały, że się nie załamał i wypełnił swoją posługę aż do końca, twierdząc, że „jest gotowy na wszystko”.

Tuż przed porwaniem przez funkcjonariuszy MSW, ks. Jerzy przystąpił do spowiedzi, odprawił Mszę świętą i poprowadził rozważania różańcowe. Jego ostatnie publicznie wypowiedziane słowa brzmiały: „Módlmy się, byśmy byli wolni od lęku, zastraszenia, ale przede wszystkim od żądy odwetu i przemocy”. To bez wątpienia kwintesencja całego jego nauczania.

19 października 1984 roku ksiądz Jerzy został zatrzymany na drodze z Bydgoszczy do Warszawy, poddany torturom i bestialsko zamordowany.

Boża Opatrzność, która nawet ze zła potrafi wyprowadzić dobro, dopuściła do męczeńskiej śmierci Ks. Jerzego i w ten sposób ziściły się słowa Jana Pawła II: **„Aby z tej śmierci wyrosło dobro, tak jak z krzyża zmartwychwstanie”**. To Opatrzność Boża także sprawiła, że mimo śmierci Ks. Jerzy odniósł wielkie zwycięstwo.

Śmierć Ks. Jerzego Popiełuszki odbiła się echem w świecie, przyczyniając się do przemian społecznych i moralnych oraz wydarzeń roku 1989.

Ks. Jerzy to patron świętości także na dzisiejsze czasy. Kapłan, który wskazuje drogę miłości do Boga i ludzi oraz pokazuje, jakie powinny być relacje duchownych i świeckich.

Po beatyfikacji relikwie Bł. Ks. Jerzego zostaną przeniesione w uroczystej procesji od Placu Piłsudskiego Traktem Królewskim do Świątyni Opatrzności Bożej w Wilanowie. Tam również zawisnie jego portret beatyfikacyjny.

### ***Główne wymiary świętości ks. Jerzego Popiełuszki:***



1. miłość do Boga i ludzi
2. odwaga i obrona praw i godności człowieka
3. człowiek dialogu i pojednania
4. człowiek głębokiej modlitwy i zawierzenia Bogu
5. wzór otwartości i pokory wobec drugiego człowieka
6. stróż granicy między dobrem a złem